Proponuję dodać jasny zapis do Kodeks rodzinny i opiekuńczy np. poprzez art. 58 § 1e : "w przypadku gdy jeden rodziców zamieszkuje w "odległości znacznej" od dzieci i drugiego rodzica (tj. więcej niż 1,5h drogi "od drzwi do drzwi' najszybszym możliwym środkiem transportu), na wniosek tego rodzica jeden sąd winien orzekać iż jeden z weekendów realizowany jest zawsze w miejscu zamieszkania wnioskującego rodzica, o ile podróż nie trwa więcej niż 8h w jedną stronę oraz dobro dziecka nie stanowi inaczej. Rodzic sprawujący pieczę nad dziećmi zobowiązany jest dowieźć dzieci do "odległego rodzica" Uzasadnienie: Zapis ten powinien przeciwdziałać alienacji rodzicielskiej na zasadzie odseparowania dzieci od centrum życia "odległego" rodzica. Niejednokrotnie dzieci chcą odwiedzać rodzica i utożsamiają się z jego miejscem zamieszkania, dzięki czemu relacja ta jest na prawdziwych zasadach wspólnego ogniska domowego ojciec - dzieci **** Proponuję dodać jasny zapis do Kodeks rodzinny i opiekuńczy np. poprzez art. 58 § 1e : "w przypadku gdy jeden rodziców zamieszkuje w "odległości znacznej" od dzieci i drugiego rodzica (tj. więcej niż 1,5h drogi "od drzwi do drzwi' najszybszym możliwym środkiem transportu), a wniosek tego rodzica sąd orzeka możliwość realizacji przez niego kontaktów z dziećmi ,w trzy weekendy w miesiącu, chyba że ze względu dobro dziecka stanowi inaczej. Uzasadnienie: Dzięki takiemu rozwiązaniu rodzić zdalny ma możliwość realizacji 9 z 30 dni kontaktów z dziećmi co daje min. 1/3 kontaktów. Jest to duże udogodnienie dla rodziców którzy ze względu na odległość po prostu nie mogą fizycznie sprawować większej pieczy nad swoimi dziećmi. Umożliwia to wyrównanie udziału obu rodziców w opiece, kontaktach z małoletnimi. Dzięki czemu władza rodzicielka też nie jest czymś fikcyjnym